

Murzyn w Głownie – Kinga Preis

4
3
2
1

W Głownie na rynku stał czarny Murzyn
W czerwonym fraku, w cylindrze dużym,
A miał do tego żółtą krawatkę
I pantaloney obcisłe, w kratkę

Nikt takich czarnych nie widział tu lic,
Szli tedy ludzie ze wszystkich ulic,
Bowiem dziwiło ich niewymownie,
Że nagle Murzyn zjawił się w Głownie

Hey, whake you dayuda
Clungu hafanana
Whake you di whake you dayuda
Oola, oola nawhena

Hey, whake you dayuda
Clungu hafanana
Whake you di whake you dayuda
Oola, oola nawhena

Nawet aptekę zamknął aptekarz
Krzyząc na żonę: "Chodź! Czemu zwlekasz?"
I biegła młodzież z harcerskich drużyn,
Żeby zobaczyć, co to za Murzyn

Trzej kolejarze wyszli z gospody,
Bo jeszcze takiej nie znali mody,
I rzekł z nich jeden, najbardziej krępy:
"Pewno przyjechał cyrk na występy"

Hey, whake you dayuda

Clungu hafanana
Whake you di whake you dayuda
Oola, oola nawhena

Hey, whake you dayuda
Clungu hafanana
Whake you di whake you dayuda
Oola, oola nawhena

(improwizacja własna)

Syn milicjanta przez okno darł się,
Że tacy chyba żyją na Marsie
Wstyd było ojcu, że się tak syn drze
Widząc Murzyna w dużym cylindrze

A to się wszystko stało dlatego,
Że Murzyn niegdyś był mym kolegą
I ustaliłam z nim nieodzownie,
Że się spotkamy za pięć lat w Głownie

Pięć lat minęło Murzyn z daleka
Przybył i na mnie na rynku czeka,
A ja pociągiem jadę z Lublina,
Żeby powitać w Głownie Murzyna

Mulungo e mulandi, hafanana
Hafana kukanela, shalalala
Mulungo e mulandi, hafanana
Hafana kukanela, shalalala

Whenna naumija, hafanana
Hafana kukanela, shalalala
Whenna naumija, hafanana
Hafana kukanela, shalalala



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

